Nro 179
D. 6. Lipca.
NIEDZIELA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Rada na zamku Krakows: względem poselstwa do Rzymu. 1447.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W dniu 2 b. m. odbyty został, w sali ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, uroczysty obrzęd instalacji Jeneralnego Konsystorza Ewangielickiego, w obec członków Rady Administracyjnej, Rady Stanu i Kommissji Rzą: W. i O. Po przeczytaniu postanowień Królewskich i Rady Admini:, obejmuiących urządzenie Konsystorza Jeneral: i nominacje iego Prezesów i Radców, JW. Minister Wyz: Reli: i Oś:, Senator Woiewoda, Stani: Hra: *Grabowski*, wezwał JWW. nowo-mianowanych Prezesów S. B. *de Linde*, i X. Kar. *de Diehl*; niemniej Radców: X. Karóla *Lauber*, pierwszego Pastora przy gminie Ewagielicko-Auszpurskiej Warsza:; Alexandra *Engelke*, doktora obojga praw i Professora Królewsko-Warszaw: Uniwer:; Alexandra *de Groffe*, Jeneralnego Rudowniczego rządowego; Augusta *de Wolf*, Doktora Medy: i Chirur:, Prezesa Towarzystwa Lekars.; Ernesta *Faltz*, Deputowanego Kaliskiego, Członka Komitetu do ułożenia Kodexu; Maurycego *Woyde* Doktora Medy: i Chir: Professora Królewsko-Warsza: Uniwer:; do złożenia przysięgi i objęcia urzędów. Następnie JW. Prezes *de Linde* wystawił, w zabranym głosie, różne koleie iakich wyznania Ewanielickie w Polsce, od czasów reformy aż do wskrzeszenia Królestwa Polskiego, doznały. Po nim JW. Prezes X. *de Diehl* wykazał dobroczynne cele i obowiązki nowo-ustanowionej władzy. JJWW. Prezesi dawali po południu wielki obiad na który zaproszeni zostali Członkowie Rady Administra: Rady stanu, Kommissji Rzą: Wyz: Rel: iOśw:, Naczelnicy władz miejscowych i znakomici Obywatele wyznań Ewangielic: przytomni w stolicy. Przy obiedzie JW. Prezes *de Linde* wzniósł pierwszy toast: N. PAN *ojciec ludów wszelkich wyznań niech żyie!* a JW. Prezes X. *de Diehl* drugi toast: *Najaśnieyszej rodziny*. Zakończyły te świetną ucztę, koleią, przez JJWW. Prezesów i JW. Ministra wyznań, wznoszone toasty: *Pomyślności rządu, który, w duchu prawdziwie obywatelskim, usiłuie pomnożyć dobro kraiu! Kommissji Rządowej Oświecenia i Prezyduiącego w niej Ministra! Prezesów i Radców Konsystorza Jeneralnego.* Dnia 3 b. m., Konsystorz Jeneralny rozpoczął swe urzędowanie, a 4go, w przytomności JW. Ministra Wyznań i Oświe:, nastąpiło, stósownie do art: 4 postanowienia Królewskiego z d. 28 Lutego b. r., losowanie względem rocznej kolei prezydowania w Konsystorzu, która przypadła na rok bieżący na JW. Prezesa *de Linde*.

JW. Rzeczywisty tajny Radca i Senator *Nowosilcow*, wyiechał na czas krótki do *Litwy*.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zł: od 13 do 15. — *Pszenicy* od 16 do 22. — *Jęczmienia* od 12 do 13. — *Owsa* od 9 i pół do 11. — *Siana* furę iednokonną od 11 do 21; parokonną od 28 do 30. — *Słomy* furę zwyczajną od 5 do 8.

J: *Lelewel* wydał nowe dzieło *Początkowe prawodawstwo polskie, cywilne i kryminalne*,

od czasów Jagielońskich.

Wczoray było ciepła stopni 25.

Wiadomość dla milośników starożytnych pamiątek.—Biała. Wieś W-dztwie *Kaliskiem* Obwodzie *Piotrkowskim* Pcie *Radomskim*, sławna urodzeniem i mieszkaniem dwóch Kronikarzy *Marcina* i *Joachima Bielskich.* Niegdyś dziedziczna wieś tej familji, leży blisko o pół mili od miasteczka *Pajęczna*, dokąd nawet iest Parafja i gdzie się znajduią groby obudwóch *Bielskich.* Domek gdzie ci ludzie mieszkali po większej części uległ ręce czasu, zwaliska tylko i szczątki murów pozostoły, fundamenta do tego czasu były całe, z których można było wnieść, że budowa znacznie nad ziemię wzniesioną była. Teraźniejszy Dziedzic *Denso*, domurował resztę brakuiących ścian i dom ten zewnątrz wyrestaurował, gdzie zamyśla mieszkać. Nadedrzwiami położył napis w wierszach łacińskich przez siebie ułożony. Treść ich iest następuiąca. *Jllam quem olim celeber Bielscius habitavit sedem. Restauravit ad praesens Denso haeres etc.* Pierwsi to byli Kronikarze w polskim ięzyku piszący, a mowa ich tak iest czysta, iż dziś ieszcze za wzór służyć może. *Marcin Bielski* urodził się w tej wsi roku 1496, umarł 1576. Syn iego *Joachim* zostawioną przez ojca *Kronikę Polską* przerobił, pomnożył i doprowadziwszy iąaż do czasów *Zygmunta III*, wydał r. 1597 w drukarni *Jakóba Sibenejchera* w *Krakowie.*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Według odebranych wiadomości z *Madrytu*, miał Królewicz *Don Michał* wraz z owdowiałą Królową Matką, opuścić *Lisbonę* d. 10 z. m. udawszy się ku *Badaios*, zkąd zapewne wospieszą do *Madrytu.* Zapewniaią także w *Madrycie* że wyprawa wojska Hiszpań: która niedawno wypłynęła z *Kadyxu* do *Hawanny*, zbuntować się miała na otwartem morzu. Buntownicy wypowiedziawszy posłuszeństwo swoim dowódcom, popłynęli w stronę przeciwną swemu przeznaczeniu, przeto dotąd niewiadomo, dokąd się istotnie udali.—U wód w *Baden* znajdowało się do dnia 23 z. m. 1909 osób z różnych krajów Europy.—Donoszą z *Włoch*, że tego roku daią się uczuwać częściej niż w latach zeszłych, mocne wstrzęsienia ziemi, które najwięcej panuią w *Sycylji.*—Król *Hiszpański* żądał niedawno aby mieszkańcy stolicy złożyli 3,500,000 realów, poczym Minister skarbu przekonawszy się o istotnej możności obywateli, przedstawił Monarsze że *Madryt* nie mógł więcej złożyć iak 1,800,000 realów. — Donoszą z *Londynu* że między Lordami którzy niedawno w czasie posiedzenia izb głosowali przeciw bilowi tyczącemu się *Katolików*, znajdowało się, 11 Xiążąt, a mianowicie Bracia Królewscy, *Klarencji, Kumberland*, tudzież *Welington* i *Nortumberland*, oraz 3 Arcy-Biskupów i 24 Biskupów Anglikańskich.—Do *Rio Janeiro* przypłynęło niedawno 2000 *Jrlandczyków* przeznaczonych do wojska *Brazylijskiego.* Ci rekruci, między któremi znajdowało się wielu łotrów, upiwszy się zaczęli popełniać różne bezprawia w tej stolicy, tak dalece że musiało wystąpić wojsko które ich wkrótce uspokoiło. Pewny Pułkownik Angielski zostaiący w służbie Brazylijskiej, który miał zlecenie werbować tych ludzi w *Jrlandji*, został oddalony. Cesarz *Don Pedro* będąc zawsze dobroczynnym Monarchą, chciał w kilka dni przebaczyć owemu Pułkownikowi, lecz Ministrowie oświadczyli, iż gdyby to nastąpić miało, wszyscy prosić będą o uwolnienie od urzędowań. — W *Bahja* zbuntowało się niedawno 1200 niewolników *Murzyńskich*, na których z taką zawziętością uderzył tameczny Pułk prowincjonalnej milicji złożony także z *Murzynów*, że tylko 200 niewolników umknąć zdołało, a re-

szta zaś bez wyjątku częścią poległa na placu bitwy, częścią zamordowaną została. — Donoszą z *Berlina*, że w kilku powiatach departamentu *Nowej Marchji*, padła na tameczne pola *Szarańcza*, i znaczną zrządziła szkodę. —Ponieważ dowiedziono, że i serem otruć się można, przeto niedawno w państwie *Pruskiem* wybadano za usilnem staraniem Chemików i Lekarzy, że kwas węglany który w związku z *ammonjum* tworzy znaną ostrość smaku w serze i mniej lub więcej zawsze w takowym się znajduie, iest istotną trucizną. Tym kwasem, ieżeli ilość iego wynosi 4 grany, można pozbawić życia młodego psa, przeto wystawić sobie należy, gdyby takowy więcej iak zwykle pomnożył się w serze, co bardzo często się zdarza, gdyż wiele ludzi lubią ser, gdy ma smak niezmiernie ostry, natenczas wyniknęłyby bardzo niebezpieczne skutki dla zdrowia ludzkiego. — Donoszą z *Stambułu*, że liczba wojska, które Baszostwa całego państwa *Ottomańskigo* własnym kosztem dostawić i utrzymywać powinni w czasie teraźniejszej wojnie, składać się ma z 97 050 ludzi, nieliczącw w to Baszy *Rumelji*, który oddzielnie walczy przeciw *Grekom*. Wojsko zaś regularne i nie regularne utrzymywane kosztem rządu, wynosi w w ogóle 80,000, przeto składa się razem cała siła zbrojna Turków na lądzie z 177,050 wojska, które powiększej części znajduie się w twierdzach i innych miejscach obronnych. —Sławny dramatyczny poeta Hiszpański *Don Leondro Maraten* będąc wygnany z swoiej ojczyzny, zakończył życie niedawno w *Paryżu*. — W miasteczku *Kirkaldy*, w Szkocji wschodniej, zdarzyło się d. 14 z. m. okropne nieszczęście. Ulubiony Kaznodzieia *Irwing* miał mieć kazanie w iednym z tamecznych Kościołów. Zebrało się tyle mieszkańców, że do tłoku napełnili Kościół. Kaznodzieia wchodził właśnie na ambonę, gdy nagle dał się słyszeć łoskot. Galerja załamała się pod ciężarem ludzi, i blisko 30 osób utraciło życie. —Niedawno umarł w *Londynie* bogaty Kupiec, nazwiskiem *Dik*, który hojnie obdarzywszy rodzinę swoię, zapisał 6 miljonów 400,000 złp: i prowizją od tego kapitału przeznaczył na podział w równych częściach dla nauczycieli szkół kilku Hrabstw w Szkocji; przez co każdemu z nich powiększy się dochód blisko po 1600 złp: na rok.

Sposób robienia tkanin naśladuiących skórę. Pewien Anglik, otrzymał przywilej na wynaleziony przez siebie sposób przerabiania wszelkiego rodzaiu tkanin tak, iż podobnemi staią się do skóry. Używa on do tego następnej mieszaniny, bierze 1 część karuku, zagotowanego oleiu lnianego 4 części sadzy z lamp 1/2 części, blejwasu w proszku część 1, miałko utartej gliny lulkowej 1 część, utartej na miałki proszek galeny 2 części. Rozpuściwszy karuk na wolnym ogniu, dolewa potrochę oleiu lnianego, mieszaiąc ustawicznie, póki się dobrze obie te istoty nie połączą, co następuie w kilka minut; potem wsypuie sadzę, blejwas, glinę i galenę; warzy z pół godziny lub dłużej, póki mieszanina ta nie zgęstnieie; a w mieszaniu uważa aby nie było grudek. Tą kompozycją, póki ieszcze gorąca, smaruie tkaniny, które po wysuszeniu są podobne do skóry.

DONIESIENIA.

Wygrano w moim Kantorze w 33ciej Loterji Klassycznej w ogóle złp. 348,420. — Między temi znaczniejsze kwoty iak następuią: Nr 2305 wygrał złp. 200,000.—Nr 9474. złł: 5,000. —Po złł: 2,000, Nr 4219, Nr 6,180. — Po złł: 1,000, Nr 4205, Nr 4275, Nr 4276, Nr 30,235. —Po złł: 500, Nr 1418, Nr 4244, N. 4258, Nr 4280, Nr 6186, Nr 10,864, Nr 25,646, Nr 28,850, Nr 30,363. — Losów do 1szej Klassy 34tej Loterji Klassycznej (całkowitych po złł. 12 gr. 15, cwierciowych po złł: 3 gr. 4,) każdego czasu w moim Kantorze dostać można. Oso-

by na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko przesyłać, a takowe najpunktualniej uskutecznionemi zostaną. — *Felix Gibasiewicz* Nr 451 przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciw OO. Bernardynów.

Kolonja o mil 3 od Warszawy za Pragą położona, z Zasiewem, Jnwentarzem, Sprzętami do gospodarstwa, w której nowe zabudowanie, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2426 u właściciela domu.

Dom drewniany podmurowany przy ulicy Zaięczej Nr 2824 iest z wolnej ręki do spredania, życzący nabyć, zechce się zgłosić do handlu P. KarólaDangeł przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 620 mieszkaiącego.

W domu pod Nr 2678 przy ulicy Bednarskiej sytuowanym iest do wynaięcia od Sgo Jana 5 Pokoi od frontu z bałkonem, z Przedpokoiem, Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą i Górą na bieliznę, oraz Stajnia i Wozownia. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

Kocz lekki, mało używany, iest za pomierną cenę do sprzedania przy ulicy Twardej Nr 1088.

Dnia 7 b. m. i r. po południu od godziny 3 w sklepie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 418 w bliskości rogu ulicy Trębackiej sprzedawane będą przez publiczną dobrowolną licytacją Szafy za szkłem, Toalety i Stoły potrzebne dla handluiących, iako też Jnstrumenta muzyczne i rozmaite towary, których licytacja codziennie po południu iest odbywaną. —

Antoni Wejnert.

Jest do sprzedania Bryczka na dwóch resorach nowa Petersburska, za dukatów 60 w domu Potkańskich przy ulicy Długiej Nr 557. Dowiedzieć się u Siodlarza tamże mieszkaiącego.

Dnia 5 b. m. zrana przechodząc przez Ogródek P. Nejmanowej w bliskości altanki środkowej znaleziono Sakiewkę z pieniędzmi. Kto udowodni, odbierze w Drukarni Kurjera.

Uwiadamia się publiczność, iż w dniu 8 m. i r. b. o godzinie 9 zrana w Nowym Dworze w Powiecie Warszawskim W. M. na Targu publicznym przedmioty prawnie zaięte iako to: 500 funtów sadzy angielskich i 200 kop w baryłkach, tudzież Konie, Krowy, Wozy, Bryczki, za gotowe pieniądze sprzedane będą. — *T. Dydyński* K. T. C. W. M.

Dnia 7 Lipca r. b. o godzinie 9tej zrana w domu przy ulicy Długiej Nr 544 sprzedane będą ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Lustra, Stoliki, Kopersztychy, Bielizna stołowa, Miedź różna, Firanki, Książki różne, i t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki Komornik.*

Roku 1828 dnia 7 Lipca o godzinie 10tej zrana w Spichrzu przy ulicy Białoskorniczej Nr 2624 z 700 korcy Owsa zaiętego, część, przez publiczną Licytacją za zapłatą gotowizną sprzedane zostanie. — *Wojciech Ruciński Komornik Sądowy.*

W dniu 7 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 754 odbędzie się aukcja na ruchomości to iest; Kantorek, Komody, Stoły, Krzesła, Zegar, Rądle, Kopersztychy, Miechy Kowalskie, Kowadła, Szrubsztaki, i różne naczynia za gotowe pieniądze. — *Nr Chmieleński.*

Podpisany Komornik podaie do publicznej wiadomości, iż dnia 10 Lipca r. b. ogodzinie 10 zrana i dni następnych w domu przy ulicy Miodowej Nr 492 w Hotelu Rzymskim na dole Nr 5 sprzedane będą przez publi: dobrowolną Licytacją iako to: sztuk 60 przeszło Obrazów olejno malowa: rozmaitej szkoły, tudzież rozmaite Lanszafty, Obrazy historyczne, przedmioty z historji Świętej, częścio w pozłacanych ramach, częścio bez ram, iako też Lincburskie Obrazy, i wiele innych Antyków w złoto oprawnych, Pierścienie kosztownemi kamieniami wykładane, i rożne precjoza, kilka ram pozłacanych, i 100 niepozłacanych rozmaitej wielkości, wszystkie te przedmioty codziennie sprzedawane będą. — *Jan Łabęcki* K.

☞ *L. Natowski,* utrzymuiący Maszynę do dekatyzowania czyli glansownego stępowania sukna w całych postawach i na łokcie, tudzież do podobnegoż stępowania innych materji wełnianych, przeniosł mieszkanie swoie z domu pod Nr 379 na przeciw Poczty będącego do domu pod Nr 376 W. Spiskiego dziedzicznego przy ulicy Krakowskie Przedmieście trzeci dom od rogu ulicy Bednarskiej położonego. W tem nowem mieszkaniu, sukna i materje wełniane do dekatyzowania przyjmować będzie i poleca się względom publiczności zapewniając usługę dokładną i wczesną, za pomierną cenę.

Dla zaszłych układów i opuszczenia lokalu w Pałacu Nr 415 przy ulicy Krakowskie Przedmieście przez osobę do czasu Sgo Michała r. b. naiętego, znajduie się do naięcia w każdym czasie 5 Pokoi w Pawilonie prawym na pierwszem piętrze z Kuchnią do tego Stajnia na Koni 4, i miejsce w Wozowni na 3 Poiazdy. Życzący najmu zechce się udać do zarządzaiącego tymże pałacem.

TEATR. Jutro widowisko bezpłatne.